

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

7 maja 2014 r.

1. Ze źródeł naszej duchowości

Jest rzeczą wielce niebezpieczną chcieć prowadzić wszystkich tą samą drogą do doskonałości; taki człowiek nie rozumie, jak różne i jak liczne są dary Ducha Świętego.

2. Refleksja

Kolejna jubileuszowa refleksja dotyczy tematu woli Bożej. Zbiega się ona z czasem, w którym przygotowywane są nowe dyspozycje, lecz zbieżność ta jest całkowicie przypadkowa. Temat zwyczajnie spadł z nieba przy okazji pewnej duchowej rozmowy i został prostodusznie podjęty.

Zakładam, że dla większości z nas, jezuitów, kwestia woli Bożej, jest wciąż sprawą zasadniczą w naszym zakonnym życiu. Wierzę, że mimo rozmaitych trudności, wciąż wielu z nas pragnie tę wolę odkrywać w wymiarze osobistym i wspólnotowym, po to, by iść drogą ludzi sprawiedliwych. Jeżeli dla tych, którzy próbują kochać i służyć we wszystkim, wola Boża jest podstawowym punktem odniesienia, to tym bardziej z wielką roztropnością i pokorą temat ten powinien być podjęty w kontekście służby innym ludziom: osób, które nam powierzają swoje życie, które przychodzą do nas, by porozmawiać, by się otworzyć, by rozeznaczyć, by szukać i znaleźć wolę Boga w swoim życiu. Jakże wielkiej delikatności, mądrości i prostoty serca potrzeba, by być narzędziem w rękach Boga, by On sam, posługując się nami, mógł działać w życiu przychodzącej do nas osoby. By nie skrzywdzić nikogo, by być rzeczywistym wsparciem dla drugiej osoby, trzeba stać się w myśl św. Pawła Apostoła, wszystkim dla wszystkim.

Co by to mogło znaczyć? Szukanie woli Bożej w tym kluczu oznaczałoby przede wszystkim postawę słuchania osoby, która z woli Bożej – jak uznać należy w wierze – do nas przychodzi. Dalej: słuchanie innych skłania nas samych do zawieszenia swoich sądów, wiedzy, doświadczeń życiowych, tak aby przyjąć daną osobę z jej wrażliwością, z jej wiedzą, z jej perspektywą, z jej doświadczeniem. Wówczas, tworząc w ten sposób przestrzeń nieobciążoną własnymi uwarunkowaniami, można mieć nadzieję, że odnosząc się do tego, co się usłyszało, rzeczywiście więcej będzie woli Bożej, a mniej naszych własnych pomysłów, wyobrażeń i projektów.

Daj, Panie Boże, łaskę, aby to, co nazywam Twoją wolą, było rzeczywiście Twoją, a nie moją własną. Daj, Panie Boże, łaskę, by nie chcieć być kimś, kto zbyt łatwo i szybko wskazuje innym drogę, daje rady, sugeruje cokolwiek lub nakłania do czegoś, lecz by być języczkiem u wagi, co jest rzeczą bardziej stosowną i o wiele lepszą, w poszukiwaniu tego, czego chcesz Ty.

Towarzystwo Jezusowe
Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

3. Modlitwa

Duchu Święty, prosimy Cię, abyś pomógł nam kierować wszystkimi naszymi czynami według Twego natchnienia – wspomagaj je swą łaskawą pomocą. Niech każda nasza modlitwa i praca zawsze bierze początek od Ciebie i przez Ciebie niech będzie pomyślnie zakończona.
Amen.

